

Zemsta nietoperza

W październiku w Operze Krakowskiej m.in. *Zemsta nietoperza* – spektakl przygotowany w sezonie 2005/2006 przez sławę polskiego musicalu, wybitnego choreografa Janusza Józefowicza. Tym razem po raz pierwszy w nowym gmachu Opery!

Fot. Jacek Wrzesiński/Studio MAI



Kraków Opera

Included in October's Kraków Opera programme, *Zemsta nietoperza* (*The Bat*) – a show prepared in the 2005/2006 season by distinguished choreographer, Janusz Józefowicz, a big name in Polish musicals. On this occasion in the new Opera building for the first time!

Photo by Jacek Wrzesiński/Studio MAI



Zemsta po liftingu

Piątek, 30 i sobota, 31 października,
godz. 18.30, Opera Krakowska

Cztery lata temu, na scenie Operowej Teatru Słowackiego odbyła się premiera „Zemsty nietoperza” Straussa w reżyserii i choreografii Janusza Józefowicza. Wówczas spektakl pełen rozmachu – na potrzeby krakowskiej realizacji uszyto ponad 200 kostiumów, na scenografię zużyto ponad 8 ton drewna oraz przygotowano setki rekwizytów – bardzo przypadł do gustu publiczności. Ale jego wielkim minusem okazały się trwające po kilkadziesiąt minut przerwy pomiędzy aktami, podczas których zmieniane były olbrzymie dekoracje.

Janusz Józefowicz przed premierą mówił: „Realizacja operetki nie była moim marzeniem, ale z przyjemnością do tej pracy się zabrałem. Ściągnąłem do Krakowa mojego przyjaciela, scenografa Andrzeja Worona. Wymyśliłiśmy przestrzeń w teatrze, która waży wiele ton. (...) Reżyseria w Krakowie była dla mnie nowym doświadczeniem, nie tylko dlatego, że nigdy wcześniej nie robiłem operetki, lecz ze względu na system pracy”. Tłumaczył: „Nie przebiegam aktorów we współczesny kostium. Pozostaję wierny estetyce przełomu wieków XIX i XX. Akcja dzieje się w karnawale, czyli tak, jak zostało zapisane w librecie. Przygotowałem utwór w klimacie zbliżonym do oryginału”.

I oto w blisko rok po oddaniu budynku Opery Krakowskiej, który, jak powszechnie wiadomo, scenę ma największą w Krakowie a obie boczne kieszenie są wielkości sceny, co pozwala na szybką wymianę dekoracji, „Zemsta nietoperze” powraca na afisz Opery Krakowskiej. Co więcej, oddane do użytku kilka tygodni temu maszyny inżynierii sceny stwarzają twórcom nowe możliwości aranżacji spektaklu. Dlatego od wtorku na nowej scenie Opery Krakowskiej trwają próby wznawieniowe do „Zemsty nietoperze”, a reżyser wraz z scenografem starają się nadać inscenizacji nowoczesny wygląd, zwłaszcza, że do wykorzystania jest tyle możliwości, jak chociażby ruchome zapadnie.

„Zemsta nietoperza” to jeden z najpopularniejszych spektakli operetkowych. Janusz Ekiert nazwał to dzieło „satyrą z sentymentem”. Aż trudno uwierzyć, że utwór od 1874 roku należy do najczęściej wystawianych operetek na scenach światowych. Zgrabne libretto (w doskonałym przekładzie Juliana Tuwima), oryginalna, pełna wdzięku i uroku muzyka. Niezmienne powodzenie u publiczności sprawia, że sięgają po nią często sceny operowe z całego świata.

**AGNIESZKA MALATYŃSKA-
-STANKIEWICZ**



